



Modlitwa dzieci.

*Gdy się modlą dobre dzieci,
Jasno robi się na ziemi,
Słońko cudnie wtedy świeci
Nad polami, nad naszymi.*

*Gaje biorą zieleń młodą,
Roztula róża swe pąki,
A poranna swą pogodą
Śmieją zboża, śmieją łąki.*

*Gdy się modlą dobre dzieci,
Milkną echa burz i gromu,
Białem skrzydłem spój się leci
Na milego strzechę domu.*

*Z traw zroszonych łza obsyca,
Brzmia piosenki skowronkowe,
Cała wioska stoi cicha,
Skrzyta w wierzyby przez połowę.*

*Gdy się modlą dzieci małe
To na obcym gdzieś kurhanie
Wyrastają lilje białe
I anielskie słysząc grame.*

*To się krzyże po rozłogach
Odziewają w błaski zorzy,
To po miedzach i po drogach
Chodzi jasny anioł Boży.*

*I niejedna pustka głucha
W sercu ludzkim się zakwieci...
I sam Bóg tej ziemi słucha
Gdy się modlą dobre dzieci.*

Kochane Działki!

Nadszedł lipiec. Przyroda w tym miesiącu rozwinęła się w całej pełni. Kwitną najróżnorodniejsze kwiaty, drzewa, dojrzewa zboże oraz owoce.

Chciałbym dzisiaj pomówić o kwiatkach — kwiatkach polnych, obok których przechodzicie obojętnie, nie wiedząc o tem, że niektóre kwiaty to poprostu skarb. Najważniejsze kwiaty, to lipa i rumianek. Oba te kwiaty, wiecie z pewnością, są zaliczane do ziół lekarskich, które w czasie choroby (np. rumianek na ból gardła) przynoszą ulgę, a nawet uzdrowienie. Widzicie więc kochane Dzieciatki, że te zwykłe kwiaty są tak bardzo cenione. A u nas mało kto wie jeszcze, że zioła lecznicze należy zbierać i sprzedawać. Kwiaty lipy i rumianku są bardzo

pokupne, gdyż kwiaty te sprzedawane są do innych krajów. Ze zbierania ziół mają ludzie dochód wielki, kraj nasz również na tem zyska, a zyskałby jeszcze więcej, gdyby wszyscy zbierali zioła lecznicze.

Niektóre z Was kochane Działki, ma czas, a szczególnie teraz podczas wakacji — zajmijcie się zbieraniem. Niejedno z Was zarobiłoby w ten sposób wiele pieniędzy, oraz spełnili byście niejako obowiązek względem Ojczyzny, gdyż w ten sposób nie pozwalałybyście, aby się zioła lecznicze marnowały, które są bardzo drogie.

Dlatego odzywam się do Was kochane działki, abyście teraz w czasie wakacji jaknajwięcej zbierały te zioła. Czas macie, bo są wakacje, więc zabierzcie się do zbierania lipy i rumianku. Przy tej sposobności muszę nadmienić, abyście przy zbieraniu nie łamały drzew, nie marnowały zboża, bowiem uszkodzenie drzew, zboża i tp. podlega karze policyjnej. (Kwiat lipy i rumianku kupuje „Donatol“ K. Wietrzyński w Wąbrzeźnie, płacąc najwyższe ceny).

Zbierajcie więc lipę i rumianek, a zarobicie sobie trochę pieniędzy. Do dzieła! — Kochane Działeczki — do dzieła!

Na przyszły raz napiszcie Opiekunowi, czy zioła zbieracie i kto wiele zbierał. Kończąc, życzę Wam, abyście jaknajwięcej ziół zbierały.

Opiekun.

Największe wodospady na świecie.

Do najpotężniejszych zjawisk przyrody należą niewątpliwie wodospady. Pierwszeństwo w nich szeregu mają zapewne gigantyczne wodospady rzeki Zambezi w środkowej Afryce. W szalonym pędzie zdążają olbrzymie masy wody ku przepaści. Z wysokości 130 m. a na szerokość blisko 1600 m. toczą się w dół kolosalne masy wody, mieniając się tysięcznymi barwami w promieniach słońca afrykańskiego. Obłoki rozpylonej wody użyczniają przeciwnieglą ścianę skalistą, na której wśród ubożego krajobrazu powstaje bujny las dziewiczy. Wody szukają sobie ujścia wąskim parowem, ponad którym wieszcie most a na nim najważniejsza afrykańska linja kolejowa z Kairo do Afryki południowej. W gęstych lasach portugalskich posiadłości w Afryce zachodniej znajduje się wodospad dy Dianzundu.

Zasłony wodne tworzą ścianę wysokości 62 m. lecz tylko rzadko dociera do nich stopa białego, do tych niedostępnych i dzikich okolic. Na pograniczu Kanady i Stanów Zjednoczonych grzmia potężnie wody sławnej Niagary, zwane przez Indian „dymiącami“, kiedy jeszcze mury elektrowni nie urągały majestatowi przyrody, a pomost tuż przed wodospadem nie łączył brzegów rzeki. Tak zwana „Kozia wyspa“ rozdziela rzekę na dwa ramiona.

Trzydzieści milionów m. kub. wody toczy się w 1 minucie w przepaść 50 metrów wysoką, a potęga prądu jest tak silna, że wodospady cofają się corocznie około 20 cm. Jako siła wo-

dna, dostarczają one kilka milionów sił koni mechanicznych, a przedsiębiorczość amerykańska stworzyła tu pokaźny przemysł. Najwspanialszy widok przedstawia Niagara w świetle księżycu lub gdy mróz zamieni ją w brylantowe morze lodowe.

Nietyle potęgą swą, ile niesłychanie uroczą pięknnością tworzą jedyną w swym rodzaju atrakcję dla podróżnika w wodospady w amerykańskim parku narodowym Yellowstone. W blasku słońca mienia się okalające go skały wszystkimi barwami tęczy, tworząc przepiękne tło dla srebrzystych warkoczy wody.

W brytyjskiej posiadłości Kolumbia spadają „Wodospady Cesarskie” z wąskiej cieśniny w potężnych kaskadach w głąbię. Olbrzymiej siły ich dotąd nie wyzyskuje żadna elektrownia. Prawdziwą przykrość sprawia Yankesom, że największe wodospady znajdują się w Południowej Ameryce. Na pograniczu Brazylii, Paragwaju i Argentyny znajdują się głęboko w lasach ukryte wodospady Iguazu. Dwadzieścia potężnych kaskad na szerokości 5 km. toczy się w przepaść na głębokość 70 m, 4 miliony litrów wody toczy się w minucie ku dołowi, a ilość ta wystarczałaby do zaopatrzenia w siłę elektryczną Brazylii i Argentyny.

NOWE ZAGADKI

a, c, d, e, i, k, k, o, o, s, s, ś, t, u
u, z, z,

Powyższe 17 liter trzeba tak ułożyć, żeby wydały imię i nazwisko sławnego wodza polskiego.

Rozwiązanie zagadki z nr. 28
MUR—RUM.

Kto otrzymał nagrodę podam w nast. numerze.

LIŚCIKI

Wąbrzeźno, d. 7. 7. 28 r.

Niech będzie pochwalony Jezus
Chrystus!

K. O. Nasamprzód dziękuję kochanemu Opiekunowi za obrazki, które mi się podobają. Kochany Opiekun pyta się dlaczego żadne z nas nie nadesłało rozwiązania zagadek. Pierwszą zagadkę rozwiązałam ale drugą nikt nie mógł rozwiązać. Promocję do klasy V otrzymałam. Świadectwo miałam dosyć dobre. Cieszę się że już są wakacje, gdyż mogę pomóc mamusi w pracy domowej. Chwile wolne spędzam w ogródku szkolnym. Dziś też mam chwilkę wolną, więc piszę do kochanego Opiekuna: Starłam się namówić koleżankę żeby też pisała do kochanego Opiekuna. Piętnastego lipca brat mój będzie przyjęty do pierwszej Komunii świętej. Zagadka z nr. 27 jest bardzo trudna.

Zagadkę rozwiązałam, ale nie wiem czy rozwiązałam trafnie. Kończąc mój krótki liścik, jeszcze raz pozdrawiam kochanego Opiekuna

Elwira Budzińska.

Zagadka jest źle rozwiązana, to nie jest my-do lecz mur i rum. Czy wszystkie dziewczynki robią tak jak Ty, pomagając mamusi w pracy? Dobrze robisz — pracuj za młodu — bowiem najgorzej jak lenistwo się zakorzeni u dzieci. Czy cieszysz się z tego, że Twój braciśzek przystępuje do I Komunii św.?

Liścik Twój jest napisany starannie, więc nie mam Ci nic do przebaczenia. Czy „Głos Wąbrzeski” Twoim rodzicom się podoba? O.

Pływaczewo, dn. 8 lipca 1928 r.

Zabrałam się, aby napisać liścik do kochanego Opiekuna. Mam lat 8 chodzę drugi rok do szkoły, należę do drugiego oddziału. Naszą nauczycielką jest p. Gołaszewska. Wioska nasza należy do parafii Zielień. Odpust w parafii naszej odbył się św. Piotra i Pawła; było dużo księży i dużo wiernych. Piękne kazanie wygłosił ks. Kownacki z Golubia. Ja i moja młodsza siostra sypałyśmy kwiatki podczas procesji. Dołączam 50 gr. na murzynka, które dostałam na odpust. Pozdrawiam Kochanego Opiekuna i wszystkich Czytelników jego. Bardzo bym się cieszyła dostać książeczkę od kochanego Opiekuna.

Regina Ronowska.

Bardzo ładnie, żeś z siostrzyczką sypała kwiatki podczas procesji. Czy zawsze bierzesz udział w procesji? Z listu Twego się cieszę, za 50 groszy na murzynka składam Ci serdeczne „Bóg zapłać.“ Zagadkę rozwiązałaś niedobrze. Może uda Ci się rozwiązać dobrze dzisiejszą zagadkę? Do Opiekuna będziesz teraz częściej pisać prawda?

Pozdrawia Cię Opiekun.

Wąbrzeźno, dnia 7. VII. 28 r.
Niech będzie pochwalony
Jezus Chrystus.

K. O.! Ośmielam się poraz pierwszy pisać do kochanego Opiekuna. Skończę 22 lipca 10 lat. 15 lipca przystąpię do stołu Pańskiego. Chodzę do szkoły powszechnej żeńskiej. Otrzymałam promocję do IV klasy. W III klasie uczyła nas pani Borowska, która względem nas była bardzo dobrą. Po długim namyśle rozwiązałam zagadkę, ale nie wiem czy dobrze.

Kończąc mój list, pozdrawiam kochanego Opiekuna
Gertruda Błażejczykówna.

Zagadkę niestety rozwiązałaś źle. Ale to nic nie przeszkadza przecież dopiero pierwszy raz zagadki rozwiązujesz. Z pewnością drugie zagadki dobrze rozwiązesz. Co Cię skłoniło do napisania listu do Opiekuna? Czy „Opiekun“ Ci się podoba?

Popróbuj dzisiejsze zagadki rozwiązać. Do Opiekuna pisz teraz częściej.
O.

W. Radowska, dnia 8. VII. 28 r.

K. O.! Już od dłuższego czasu zamierzałem napisać list do kochanego Opiekuna. Ojciec mój abonuje „Głos Wąbrzeski“ od kilku lat. Lubię bardzo chętnie czytać Opiekuna, którego składałam sobie na książkę z całego roku. Kończę mój krótki list i pozdrawiam serdecznie kochanego Opiekuna i proszę bardzo, ażeby się nie gniewał, że tak mało napisałem; na przyszły raz więcej napiszę.

Dołączam do listu rozwiązanie zagadki.

Z poważaniem
Kazimierz Gryczkowski.

Dlaczego żeś prędzej do Opiekuna nie napisał? Czy się obawiałeś? lub nie miałeś czasu? Dobrze robisz, że ukladasz sobie Opiekuna, by na końcu roku mieć książeczkę.

Będziesz miał co czytać za rok lub dwa, a pamiątka to będzie miła. A koledy Twoi czy też Opiekuna czytają? Namow ich, żeby również pisali do Opiekuna — on chętnie czyta listy od dzieci.

Opiekun.

Wąbrzeźno, dnia 5. VII. 28 r.
Kochany Opiekunie!

Poraz trzeci piszę list do K. O. Cieszyłem się na wakacje ponieważ mogę się bawić i mam dużo czasu do napisania listu do K. O. Mieliśmy zabawę szkolną która bardzo dobrze wypadła. Wszyscy jesteśmy panu Nałęczowi kierownikowi Szkoły Powszechnej męskiej wdzięczni za urządzenie zabawy.

Byłem także na zabawie Tow. Ludowego, która mi się bardzo podobała. Na niedzielę 15 lipca przystępuję poraz pierwszy do Stołu Pańskiego.

Cieszę się bardzo, bo to będzie najpiękniejszy dzień w moim życiu W dniu tym pomodlę się za K. O.

Wiktor Czeczka.

Za list Twoj starannie napisany — dziękuję Ci. Rozwiązanie zagadek przysłałeś zbyt późno. Lecz dobrze rozwiązałaś.

Z okazji przystąpienia do I Komunii świętej życzę Ci abyś w przyszłości był zawsze dzielny Polakiem, oraz żebyś się nigdy nie zawstydził Wiary św. Módl się zawsze — bo modlitwa zwycięża. Z pewnością będziesz teraz często przystępował do Komunii św.

Jestem Ci niezmiernie wdzięczny za to, żeś przyrzekł w ten najpiękniejszy dzień, że mnie się pomodlisz. Stokrotnie Ci Bóg zapłać!

Opiekun.

Wąbrzeźno, d. 24. 6. 28 r.

Kochany Opiekunie!

Drugi raz piszę do Kochanego Opiekuna! Tę nową zagadkę rozwiązałam. Podczas wakacji będę także pisać do Kochanego Opiekuna. W czwartek będzie wspólna komunia św., a po nabożeństwie, panie nauczycielki będą rozdawały nam świadectwa. Nie mogę się doczekać do czwartku, bo jestem ciekawa, czy otrzymam promocję do następnej klasy.

Elwira Budzińska.

Z pewnością, że promocję otrzymasz! Mam bowiem wrażenie, że pilnie się uczysz! Czy rodzice Twoi zapisali sobie „Głos Wąbrzeski“ na 3 kwartał?

Opiekun